

De Gaulle lawiruje

W Algierii — nadal niespokojnie

We wtorek rano panował w Algierze względny spokój. Niemniej wojsko, policja i żandarmeria znajdują się nadal w stanie pogotowia. Nad Algierem krążą bez przerwy policyjne śmigłowce.

Według oficjalnych danych w poniedziałek zostało zabitych w Oranie dwóch muzułmanów. 47 rannych muzułmanów i Europejczyków przebywa w szpitalu. W Algierze, jak wynika z sekcji 300 zwłok muzułmanów, 20 zostało zabitych kulami rewolwerowymi innego kalibru niż pistolety używane przez policję. Konkluduje się, że muzułmanie ci padli od kul ultrasów.

Apel dowódcy korpusu Oranu, generała Pouilly w sprawie powrotu do pracy i zachowania spokoju, wystosowany w poniedziałek do ludności europejskiej — pozostał bez echa.

Korespondent agencji France Presse podał treść przemówienia szefa państwa, wygłoszonego w Telemma. General de Gaulle stwierdził, że niewątpliwie dawne imperia kolonialne państw europejskich rozpadły się, jednakże udzielił przeczącej odpowiedzi na postawione przez siebie pytanie czy Algieria algierska oznacza zerwanie więzów z Francją. Pragniemy — mówił prezydent — aby „w dziedzinach ekonomicznej, technicznej, szkolnictwa i wojskowej — Algieria pozostała zjednoczona z Francją”.

Korespondent Reuters dowiaduje się, że zwolennicy „Algierii francuskiej” noszą się z zamiarem złożenia w Zgromadzeniu Narodowym wniosku o wyrażenie rządowi wotum nieufności.

Rząd marokański wystosował do rządu francuskiego energiczny protest przeciwko masakrze muzułmanów w Algierii. (PAP)



Wymiana ziarna i sadzeniaków

Placówki terenowe Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin zakończyły jesienią wymianę nasion zbóż z rolnikami. Wymiana ta zapoczątkowana przez IHAR w bież. roku, polega na dostarczeniu chłopom wysoko kwalifikowanego ziarna siewnego w zamian za uprawiane przez nich zboże konsumpcyjne.

Odbyna się ona na zasadzie: 1 kg nasion kwalifikowanych za 1 kg ziarna konsumpcyjnego. Akcja ta — zaplanowana na kilka najbliższych lat — ma na celu podniesienie plonów we wsiach położonych w pobliżu ośrodków naukowo-dosлідczalnych instytutu.

W bieżącym roku każda ze stacji IHAR-u objęła tego rodzaju wymianę na razie po 1—2 wsie oraz po kilka spółdzielni produkcyjnych. Rolnikom dostarczone zostało na jesieni br. ogółem ponad 100 q wysoko kwalifikowanego ziarna żyta i pszenicy.

Obecnie placówki IHAR-u przygotowują się do zaopatrzenia rolników — także w drodze wymiany — w zdrowe sadzeniaki. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
środa, 14 grudnia 1960

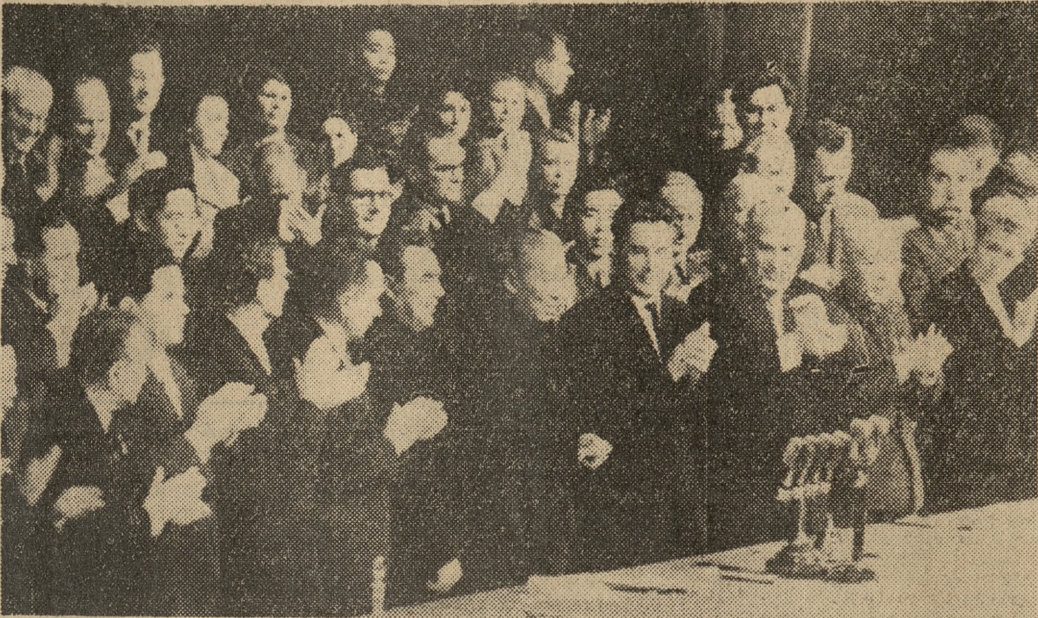
Cena 50 gr
Nr 298 (5246)

Niemieccy spółdzielcy w Wielkopolsce

15-osobowa delegacja niemieckich spółdzielców z województw: Drezno, Gera, Lipsk i Halle, która na zaproszenie Prezydium Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej gości w Wielkopolsce, zwiedziła w poniedziałek przodujące spółdzielnie produkcyjne w Kowalewku i Nieczajnej (pow. Oborniki), a po południu spotkała się w gmachu KW PZPR z kierownictwem partii i przedstawicielami Prezydium WRN.

Wtorek został poświęcony na zapoznanie się z osiągnięciami rolnictwa powiatu Kościan, m. in. spółdzielni produkcyjnej w Kurowie i Państwowej Stadniny Koni w Racocie.

Dziś niemieccy goście po zwiedzeniu rano Palmiarni w Poznaniu, udadzą się do powiatu szamotulskiego, przede wszystkim do gospodarstw zespołowych w Kluczewie i Rudkach. W czwartek rano nastąpi wyjazd do innych województw kraju. (emp)



O przywrócenie ładu w Kongo

Z obrad Rady Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa rozpatrywała w poniedziałek w dalszym ciągu sprawę kroków, jakie należałoby podjąć w związku z ostatnimi wydarzeniami w Kongo.

Pierwszy zabral głos przedstawiciel PRL, ambasador Bonndan Lewandowski, który podkreślił, że wstępnym warunkiem przywrócenia normalnej sytuacji w Kongo jest zwolnienie premiera Lumumby i umożliwienie działalności prawowitym władzom tego kraju. Oprócz tego należy rozbroić oddziały Mobutu, położyć koniec interwencji z zewnątrz i usunąć z Konga wszystkie obce elementy, zwłaszcza zaś belgijski personel wojskowy.

Przedstawiciel PRL poparł projekt rezolucji zgłoszony przez ZSRR.

Występujący z ramienia Francji Armand Berard wyraził ubolewanie z powodu „ekscesów”, na jakie pozwolili sobie mobutowcy w stosunku do ludności i polityków Konga. Jest on natomiast zdania, że domaganie się uwolnienia premiera Lumumby i innych członków rządu, jak również zwolnienia parlamentu kongijskiego byłoby „mieszaniem się w wewnętrzne

sprawy suwerennego państwa”. Po tym zaskakującym oświadczeniu delegat Francji wyraził poparcie dla projektu rezolucji USA, Wielkiej Brytanii, Włoch i Argentyny, która — jak wiadomo — nie zawiera żadnych propozycji dotyczących poprawy sytuacji w Kongo.

Tymczasem w Kongo — Jason Sendwe, przywódca szczepu Baluba Komitet Wyzwolenia Katangi spod dominacji imperialistów. Sendwe wypowiedział się zdecydowanie za jednością Konga.

Na pograniczu prowincji wschodniej i równikowej 9 żandarmów Mobutu zostało rozbrojonych przez siły policji wierne premierowi Lumumbie.

Kairski korespondent PAP, red. A. Krupińska podaje: Były ambasador ZRA w Kongo Murad Galeb oświadczył w niedzielę po powrocie do Kairu, że jedynym rozwiązaniem problemu Konga jest umożliwienie narodowi tego kraju swobodnego wyboru rządu, co oznacza w praktyce powrót do władzy Lumumby. Armia Mobutu — powiedział Galeb — składa się z hord niezdyscyplinowanych i przekupnych awanturników, a siła samego pułkownika opiera się wyłącznie na sile jego mocodawcy. Dlatego też spotka go taki sam los, jak Li Syn Mana, Menderesa i innych.

Minister spraw zagranicznych Jugosławii Popovic, który specjalnie przybył do Nowego Jorku, by uczestniczyć w posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa na temat Konga, zażądał zwolnienia w trybie pilnym posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu omówienia sytuacji w Kongo. (PAP)

Nieudany manewr

W poniedziałek na konferencji generalnej UNESCO delegacja amerykańska i niektóre inne delegacje zachodnie starały się nie dopuścić do dyskusji nad wniesioną przez ZSRR i państwa afro-azjatyckie propozycją całkowitej likwidacji kolonializmu. Próba ta poniosła fiasko.

Na początku delegacja USA wraz z szeregiem innych delegacji zachodnich usiłowała przekształcić dyskusję w oszczerce ataki antyradzieckie. Otrzymałszy odpowiednią odprawę obrońcy kolonializmu uciekli się do innego manewru: zaproponowali zamknięcie dyskusji, aby w ten sposób nie dopuścić do krytyki systemu kolonialnego. Propozycja ta została jednak odrzucona przez większość delegacji. Dyskusja nad propozycją ZSRR i krajów afro-azjatyckich jest kontynuowana. (PAP)

Pod naciskiem buntowników — nowy rząd w Laosie

Nosavan przygotowuje atak na Vientiane

Jak podaje agencja AP, król Laosu Savang Vatthana przebywający obecnie w Luang Prabang, kontrolowanej przez oddziały proamerykańskich buntowników Nosavana, wydał dekret rozwiązujący neutralistyczny rząd premiera Souvanna Phoumy.

Z wiecu przyjaźni radziecko — chińskiej

Agencje zachodnie donoszą, że członkowie laotańskie go Zgromadzenia Narodowego, którzy zebrali się w siedzibie rebeliantów Nosavana Savannakhnet, wysunęli na stanowisko premiera rządu laotańskiego proamerykańskiego polityka, Boun Oum. Wicepremierem i ministrem bezpieczeństwa narodowego mianowany został generał Novavan.

Dotychczas nie wiadomo ilu deputowanych Zgromadzenia znajduje się w Savannakhnet. Należy zaznaczyć, że Zgromadzenie wybrało na wiosnę bieżącego roku w wyborach, które — jak powszechnie uważano — sfalszowane zostały przez prawicę.

Pełniący obowiązki szefa rządu laotańskiego w zastępstwie Souvanna Phoumy, minister informacji Quinim Pholsena oświadczył, że zignoruje każdą decyzję podjętą przez króla Savang Vatthana pod presją buntowników Nosavana.

W Vientiane sytuacja kontrolowana jest przez oddziały spadkobiercy kapitału Kong Le. Oświadczył on, że do buntowniczych oddziałów Nosavana znajdujących się w pobliżu Vientiane przylączyli się żołnierze amerykańscy, syjamscy, południowowietnamscy i kuomintangowcy. Według doniesień agencji AP, Vientiane podało do wiadomości, że rebelianckie oddziały przygotowują atak na stolicę Laosu. (PAP)

RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM P DIO INF WE PAP
RADK INF IN W RADIO
NF INF IN W RADIO
TEL INF IN W RADIO
PAP INF IN W RADIO
INF WE RADIO INF WE RADIO
TELEFONEM INF WE RADIO PAP API

W ostatnich latach w Związku Radzieckim nastąpił szybki rozwój telewizji. Obecnie w ZSRR pracują 94 stacje telewizyjne i około 160 stacji przekaznikowych.

Wschodnie obszary Stanów Zjednoczonych nawiedziła niezwykle gwałtowna śnieżnica, jakiej nie pamiętają nawet najstarsi z żyjących mieszkańców. Życie w wielu miastach, jak Nowy Jork, Waszyngton, Boston i Filadelfia — całkowicie zamario. W wyniku gwałtownych burz śnieżnych straciło życie 101 osób.

Miedzy Krapkowicami a Otmętą oddany został do użytku nowy żelbetowy most, który jest jednym z największych jakie wybudowano na Odrze.

Ponownie otwiera swe podwoje maleńki hotel Polskich Kolei Liniowych na Kasprowym Wierchu. Został on całkowicie odremontowany, otrzymał nowe wyposażenie, a do pokoju doprowadzono ciepłą wodę. Obecnie pomieści on 24 osoby.

W Katowicach rozpoczął się Ogólnopolski Festiwal Wyższych Szkół Muzycznych. Bierze w nim udział 120 studentów WSM z Katowic, Krakowa, Łodzi, Poznania, Sopotu, Warszawy i Wrocławia.

7 grudnia br. w Pałacu Sportu w Moskwie odbył się wielki wiec przyjaźni radziecko-chińskiej. Na zdjęciu: prezydium wiecu. W środku: przewodniczący delegacji partyjno-rządowej ChRL, Liu Szao-isi oraz przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, L. Breżniew (z lewej).

Fot. — CAF

Nowotomyski meldunek

Do naszej redakcji wpłynął meldunek od załogi Nowotomyskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terebowego o przedterminowym wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia Święta PKWN i zrealizowaniu 9 bm. planu produkcyjnego na rok 1960. Gratulujemy!

Orkiestra symfoniczna w Koszalinie

Koszalin ma duże ambicje kulturalne. Jednym z ich przejawów jest działalność Orkiestry Symfonicznej kierowanej przez Adama Chmielewskiego. Zespół powstał w roku 1956 i liczy 49 osób. Opiekuje się nim Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Tymczasową siedzibą zespołu jest Wojewódzki Dom Kultury. Na zdjęciu: próba zespołu pod kierunkiem Adama Chmielewskiego [dodajmy — wychowanka poznańskich uczelni: UAM i PWSM].
CAF — fot. Barącz



ZE ŚWIATA POLITYKI

Sytuacja w Laosie

Walki w Laosie osiągnęły nasilenie, którego kraj ten nie pamięta od zakończenia wojny indochińskiej w 1954 r.

Rozwój wypadków budzi niepokój.

GRA MARSZAŁKA TANARATA

KTO STOI ZA NOSAVANEM?

De facto toczą się już walki w pięciu z dwunastu prowincji kraju, a rebelianci oprócz południa — z kwatery główną w Savannakiet — zdołali również opanować stolicę królewską — Luang Prabang na północy. Ostoją legalnego rządu księcia Souvanny Phoumy jest prowincja Vientiane, której słabością strategiczną wszakże jest duża granica z Syjajem wzdłuż rzeki Mekong. Dyktator Syjamu, marszałek Sarit Tanarat, wuj gen. Nosavana, nie tylko udziela rebeliantom bezpośredniej pomocy i pozwala im wojskom na przegrupowanie na terytorium Syjamu, ale bezceremonialnie współdziała również przy ostrzeliwaniu pozycji rządowych z terenu Syjamu oraz usiłuje wywrzeć presję na Phoume przy pomocy blokady gospodarczej.

Wojska rządowe posiadają poparcie siły Pathet Lao, które prowadzą walki podjazdowe przeciwko koncentracjom gen. Nosavana. W rękach Pathet Lao znajduje się prowincja północna Sam Neua. Jednostki Pathet Lao okrażyły Luang Prabang oraz zaatakowały garnizony rebeliantów w prowincji centralnej Xieng Khouang i zdołały nawet wyzwoleć niektóre tereny na południu, w prowincji Pakse.

PRESJA USA — BEZ SKUTKU

Ofensywę Nosavana poprzedziły intensywne manewry dyplomatyczne. W połowie października przybyli do Vientiane amerykańscy podsekretarze stanu Spraw Zagranicznych i Obrony, G. Parsons i J. N. Irvin, którzy pod groźbą zawieszenia wypłaty żołdu dla armii laotańskiej, opłacanej z funduszy amerykańskich, usiłowali odwieść Phoume od zadeklarowanej polityki pokoju i neutralności i doprowadzić do ugody z gen. Nosavanem.

Rząd laotański nie uległ jednak presji. Wypełniając politykę neutralności konkretną treścią nawiązał do suni dyplomatyczne z

ZSRR, a w pierwszych dniach grudnia przybyli do Vientiane pierwsze transporty powietrzne z pomocą radziecką, mającą uzupełnić dotkliwe braki w zaopatrzeniu spowodowane blokadą syjamską.

Operacje gen. Nosavana zmierzają do zahamowania siły tego rozwoju do przywrócenia w Laosie dyktatu amerykańskiego. Z powodu powagi sytuacji premier Phouma odwołał wyjazd do Wietnamskiej Republiki Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej a w wyniku nacisku, wywieranego przez proamerykańskie koła wojskowe, wyraził gotowość do podjęcia rokowań z Nosavanem.

Ingerencja amerykańska budzi obawy nawet w Londynie i Paryżu. Paryski „Monde” z 3 bm. pisał w artykule wstępnym m. in.: „Powrót Laosu do pokoju i równowagi zależy obecnie od stosunku mocarstw obcych, a w pierwszym rzędzie Stanów Zjednoczonych. Rzecznik Dep. Stanu uważa za stosowne zdemontować, jakoby istniały rozbieżności między Waszyngtonem i jego sojusznikami w sprawie Laosu. Lecz mniej uprzedzony obserwator może zauważyć, że mimo sprzeciwów francuskich i brytyjskich, dzięki jawnej pomocy niektórych instytucji amerykańskich, mógł gen. Nosavan podjąć swą akcję przeciwko rządowi Souvanny i że nie bez aprobaty USA Syjam zawiesił blokadę przeciwko Vientiane. Rezultatem tego mogło tylko być zbliżenie rządu i ludności do Pathet Lao.”

Od Konga do Laosu prowadzi jedna i ta sama linia przewodnia polityki USA — obrony pozycji kolonialnych i przeciwdziałania wysiłkom odprężenia na arenie międzynarodowej.

MAREK GDAŃSKI

Komisja sejmowa analizuje budżety terenowe

108 tys. izb z funduszu rad

Rady narodowe w całym kraju wydatkują w roku przyszłym 54,9 mld. zł. Taką bowiem kwotę obejmują budżety terenowe na 1961 rok. Oceny i analizy tych budżetów dokonała 12 bm. sejmowa komisja planu gospodarczego, budżetu i finansów, która obradowała pod przewodnictwem p. O. Lange.

Sprawozdawcą budżetów terenu był pos. S. Osinski. W swym re-

„Osy” i „Junaki” w nowej obudowie

Fabryki tworzyw sztucznych w Warszawie i Kaliszu wykonały próbną serię obudowy do skutków „Osa” i motocykli „Junak” z tzw. żywie poliostrykowych, wzmocnionych tkaniną z włókien szklanych. Zaletą tych wyrobów jest ich duża wytrzymałość, a równocześnie są one 4-krotnie lżejsze od powszechnie stosowanej obudowy z blachy.

feracie podał on szereg bardzo interesujących cyfr i danych. Oto najważniejsze z nich: 51,7 proc. swych wydatków rady pokryją z własnych dochodów, które wyniosą w przyszłym roku 28,4 mld. zł. Pozostałą część wydatków terenu pokryje tzw. dotacja wyrównawcza w wysokości 26,5 mld. zł. Do tacy ta wypłacona będzie radom z budżetu centralnego.

Główne źródła dochodów własnych rad to: wpływy z gospodarki uspołecznionej (51 proc.), czyli głównie z tytułu zysków państwowych przedsiębiorstw terenowych i z podatku dochodowego od przedsiębiorstw spółdzielczych, podatków i opłat z gospodarki uspołecznionej (31,4 proc. ogółu do-

chodów) oraz podatków i opłat od ludności.

Ważnym działem gospodarki rad narodowych jest budownictwo mieszkaniowe. Budownictwo ma oddać w przyszłym roku do użytku blisko 108 tys. izb.

Ogólna wielkość nakładów inwestycyjnych w planach terenowych na rok przyszły wynosi 23,3 mld. zł. stanowi to 26,2 proc. ogółu sum przeznaczonych na inwestycje w narodowym planie gospodarczym.

PAP

Praca agronoma nie polega na siedzeniu za biurkiem

W Wielkopolsce tylko 27 agronomów gromadzkich

Około 500 fachowców-rolników przejdzie w najbliższych tygodniach do bezpośredniej pracy w produkcji rolnej na wsi. Jest to dalszy etap wielkiej akcji, która — zgodnie z decyzją rządu — zmierza do tego, aby w roku 1965 każda gromada w kraju posiadała swego fachowca-agronoma.

Będą to przede wszystkim fachowcy, zatrudnieni do tychczas w powiatowych związkach kółek rolniczych, którzy z racji wykonywania wielu prac biurowych i organizacyjnych tylko w części mogą służyć rolnictwu swymi umiejętnościami. Do pracy w charakterze agronomów gromadzkich przyjmują się też fachowcy z wykształceniem rolniczym, którzy obecnie są za-

trudnieni w radach narodowych spółdzielczości i innych instytucjach.

Przechodzenie fachowców na wieś odbywałoby się szybciej, gdyby władze terenowe w niektórych rejonach — wykorzystując swoje możliwości — wykazały więcej zainteresowania dla sprawy adaptacji różnych budynków na agronomówki. Z konieczności wielu bowiem nowych agronomów musi zajmować mieszkania tymczasowe lub dojeżdżać na wieś z miast. W przyszłym roku nastąpi w tym zakresie znaczna poprawa, gdyż w wielu gromadach przystosuje się istniejące budynki do potrzeb agronomówek, bądź też zostaną wzniesione nowe budynki.

W województwie poznańskim zatrudniono dotychczas — niestety — tylko 27 agronomów gromadzkich, z których 11 posiada wyższe wykształcenie.

W Wielkopolsce występują także trudności z znalezieniem budynków na agronomówki, mimo że na terenie województwa znajduje się wiele obiektów, wykorzystywanych niewłaściwie. Na rok 1961 kółka rolnicze Wielkopolski zaplanowały uruchomienie 140 agronomówek. Jak dotychczas jednak nie robią one zbyt wiele, by stworzyć podstawy do realizacji tego zamierzenia. (PAP)

Uwaga!

Przypominamy naszym Czytelnikom, że doręczyciele, placówki pocztowe, Oddziały i Delegatury „Ruchu” przyjmują już przedpłatę na abonament „Głosu Wielkopolskiego” na rok 1961 na dotychczasowych warunkach:

miesięcznie	12,50 zł;
kwartalnie	37,50 zł;
półrocznie	75,— zł;
rocznie	150,— zł.

Pamiętajcie, że jedynie prenumerata zapewni Wam systematyczne czytanie „Głosu”. Zaprenumerować warto tym bardziej, że wkrótce rozpoczynamy druk nowej fascynującej powieści.

Uwaga!

JOZEF HEN

kwiecień

— Wynieśli się w nocy. Dlaczego — jeszcze nie wiadomo. Pewnie groziło im odciecie. Czapan zdecydował iść ich śladem.

— Na Schwarzwasser? — przypomniałem sobie.

— Tak, na Schwarzwasser. Idę na dół, do rzeki.

Był świt. Deszcz przestał padać. Dzień zapowiadał się pogodny i ciepły. Z przyzwyczajenia szliśmy rowem dobiegowym, dopóki Kononow nie wpadł na to, że przecież można już chodzić górą. Ze śmiechem wdrapywaliśmy się na szaniec. Zniszczyliśmy go trochę, ale to nas nie martwiło, był już niepotrzebny. Szliśmy szybko po podmokłym poszyciu, wśród ciszy, która wydawała się niezwykła i podstępna. U dołu płynęła zielona, wartka rzeczka, przecięta połyskującym złotem mostem. Toczyli się po nim dżia. Na plaży czekały swojej kolejki mrukiwie Studebackery. Żołnierze, z podwinietymi nogawkami, przeprawiali się w bród przez rzekę.

Rozkazy wydawano półgłosem. Nawet żołnierze z kierownicą Studebackerów kleili swoje maszyny tylko na pół siły. W ciszy kralili z noszami ci z kompanii pogrzebowej, szli od brzegu do brzegu, dreptali beżosłonie po piasku, wstępowali na kołyszający się most i znów zstępowali na piasek.

Po tamtej stronie Nysy łopotała na maszcie biało-czerwona flaga. Przeszedłem most, zbudowany przez saperów pod ogniem nieprzyjacielskim i obejrzałem stanowisko obrońców przyczółka. Kilkadziesiąt indywidualnych okopów. Płytkie, wydarte plaży rowy. Przypominały mi się grajdołki na Helu. Szkoda, że nie widać było redaktora biuletynu dywizyjnego. Ciekawe jak on to zredaguje, ile wleje w to pompy. Ale Niemców naprawdę nie było, nie było Niemców, flaga łopotała, most został przetrzucony, flaga łopotała, Niemców nie było, zbierano trupy, dzień wstawał ciepły, rozpiąłem płaszcz, flaga łopotała.

Zapytałem o Czaprana. Poszedł z czołowym oddziałem naprzód, Szumibór i Sulikowski znajdowali się przy nim. Nadjechała polowa kuchnia, przywoziła kaszę dla pogrzebowców. Powiedziałem Kowalczykowi, żeby wziął i dla mnie, a sam rozebrałem się do połowy, zdjąłem buty i zanurzywszy łydki w wodzie umyłem twarz i ręce w rzece Nysie. Woda nie była wcale taka zimna. Słońce przegrzewało coraz mocniej.

Potem jedliśmy z Kowalczykiem kaszę z jednej menażki, a tymczasem moje onuce suszyły się na słońcu.

— Spokój mamy, panie kapitanie — mówił Kowalczyk. — Cisza aż uszy puchną.

— Jedzcie, jedzcie.

— Ja jem. Mnie apetytu już nie nie odbierze. Kłó polegił, ten nie czuje, a kto żyje, ten górą — tak czy nie, panie kapitanie?

— Wojna jeszcze nieskończona — przypomniałem.

— Lada dzień, lada moment — mówił Kowalczyk. — Myśmy swoje zrobili.

— Tak wam się zdaje. A ja wiem, że armia nie wykonała zadania. W

czwartym dniu walk miała być według harmonogramu nad Szprewą. A tymczasem gdzie jesteśmy?

— Nad Nysą, panie kapitanie. Na nasze wyszło.

— Harmonogram niewykonany.

— Nie ma nieszczęścia.

— Tego my już nie możemy wiedzieć. Plan jest planem.

Byłem w cierpkim nastroju.

— Niech pan sam kończy, panie kapitanie. Ja leczę, robota czeka. Kolejki czekają w kolejce do parku szyćwych. Niech diabli wezmą taką robotę! Żonie napisałem, że jestem w saperach.

Wymyłem menażkę w Nysie. Moje onuce przyszły. Usiadłem na grubym korzeniu i okrzętałem ciepło, wybił szmaty wokół stóp. Kiedyś był dom, żona i syn, dalekie czasy, mgliste wspomnienia, wszystko nieprawdziwe, prawdziwa jest nagrzana onuca na nodze i plusk Nysy w uszach. Naciągałem właśnie moje sfatygowane buty, kiedy spostrzegłem, że po moście, tuż za studebackerem z 76-tką, toczy się rozkołysany ambulans. Wstałem. Zwizczale serce trzepotało się jak głupie.

Z dodega zeskoczyła moja dziewczyna. Rozejrzała się i dostrzegła mnie wydała okrzyk. Stałem trzymając jeden but w ręku.

— Jesteś tu! — wykrzyknęła. — Wiedziałam, że cię zastanę.

— Włóż but — powiedziałem.

Żołnierze wnosili do dodega nosze z rannymi. Myśmy siedzieli na słońcu. Wanda podwinęła rękawy bluzy. Patrzyłem na jej blade, szczupłe ręce, pamiętałem ich dotyk i smak i nieoczekiwaną siłę. Wyciągnęła je ku promieniom słonecznym.

— Grzeje — powiedziała i rozpięła górne guziki munduru. Siedzieli w słońcu z rozchylonymi ustami, przyglądałem się jej radosnym zębom.

Podszei Kononow.

— Są wiadomości od Czaprana. Dotarli do szosy w pobliżu Schwarzwasser. Dowódca dywizji dał rozkaz przesunięcia sztabów na zachód.

— A Niemcy? — spytałem.

— Niemcy są daleko. — Kononow był czegoś chmurny.

— Długo strzelaliście do pustych okopów?

— Nie wiadomo. To się jeszcze wyjaśni.

— W jakim nastroju jest Czapan?

— Domyślam się, że musi być wściekły.

— A wy?

— Ja robię, co każą. Muszę iść — powiedział nagle. — Trzeba opracować rozkwatowanie sztabu. Wracacie ze mną?

— Nie, pojedę naprzód z artylerzystami — zdecydowałem. — Prosiłbym tylko, żebyście pamiętali o mnie. Chciałbym być zakwaterowany z waszym pułkiem.

— Cała przyjemność po naszej stronie. Powiadomimy waszego ordynansa, żeby zapakował rzeczy i podjechał bryczką pod sztab.

— Dziękuję. Nie ma tego zbyt dużo. Wanda podniosła się z miejsca.

— Wolaj mnie, Tadzik — powiedział.

— Kiedy się zobaczymy?

— Nie wiem.

— Idziesz na linię?

— Tak. Idę do Czaprana.

— Dlaczego? Znowu musisz?

— Nie, tym razem nie muszę. („Bubek” — pomyślałem ze złością o Szumiborze).

— Więc dlaczego?

— Nie wiem. Chcę zobaczyć Czaprana.

— Kiedy się spotkamy?

— Nie wiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Filmowcy-amatorzy

W Opolu zakończył się I zjazd amatorskich klubów filmowych ziem zachodnich i północnych. Wario dodać, że w 27 klubach z terenu ziem zachodnich i północnych nakręcono przeszło 100 filmów. Wiele spośród nich — jak wykazał zorganizowany w czasie zjazdu festiwal — stanowi wartościowe pozycje, ilustrujące w ciekawy sposób różne dziedziny życia na ziemiach zachodnich i północnych. Najstarszym amatorskim klubem filmowym w Polsce jest AKF „Ślask” w Katowicach. Klub ten zdobył I nagrodę zbiorową. Na zdjęciu członkowie klubu: Zdzisław Nowakowski, Urszula Dziuk i Ireneusz Szatan.

Fot. — CAP



Co zrobiono dla poprawy bezpieczeństwa na przejazdach?

Komisja Transportu KC PZPR przeprowadziła swego czasu analizę stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego na przejazdach kolejowych i opracowała wniośki skierowane do poprawy w tym zakresie. Jakiego konkretnego wyniku tej analizy i co dotychczas zostało zrobione?

Poza pociągami natury organizacyjnej rozpoczęto instalowanie na 100 przejazdach samoczynnej sygnalizacji świetlnej. Niestety, z powodu opóźnienia dostaw potrzebnych urządzeń, prace przeciągnęły się do I kwartału przyszłego roku.

Poprawiono widoczność na 760 przejazdach niestrzeżonych i 460 strzeżonych. Na ponad 400 przejazdach wprowa-

dzone nowe lub poprawiono istniejące oświetlenie. W porozumieniu z władzami terenowymi skasowano 96 zbędnych przejazdów, koncentrując ruch na pozostałych. Opracowano także nowe przepisy o zabezpieczeniu przejazdów, o skrzyżowaniu dróg publicznych z kolejami żelaznymi itp.

Bardzo istotnym elementem całej akcji było przeprowadzenie regulacji plac drożników przejazdowych. Plac te obecnie w znacznie większym stopniu uwzględniają warunki pracy, stopień odpowiedzialności i kwalifikacji. Oczywiście trzeba było dokonać odpowiedniej weryfikacji. W wyniku badań zdyktifikowano prawie 200 drożników.

Sprawdzone są również okresowo kwalifikacje kierowców samochodowych. Jednostki MO zobowiązane zostały do stosowania ostrzejszych sankcji za łamanie przepisów.

W wyniku tych przedsięwzięć — w okresie 10 miesięcy br. pomimo wzrostu natężenia ruchu pojazdów na drogach, liczba wypadków na przejazdach strzeżonych w porównaniu z tym samym okresem 1959 r. zmniejszyła się o ok. 25 proc. (na przejazdach niestrzeżonych — jeszcze utrzymuje się na poziomie roku ub.).

Okazało się, iż w niektórych okresach tempo kapitalnych i bieżących remontów odpowiednich urządzeń na przejazdach jest niewystarczające. Za małą też jest koncentracja nakładów na remonty i poprawę widoczności na przejazdach zaplanowanych na najbliższe lata. W okręgu poznańskim kapitalny remont 122 przejazdów (na kłady ok. 3,5 mln. zł) rozłożono na 6 lat. Istnieje więc pilna konieczność zrewidowania tych założeń.

PAP

W Czechosłowacji — tak — u nas jeszcze nie!

W Czechosłowacji rozpoczęto sprzedaż używanych samochodów osobowych. Prowadzić ją będzie przedsiębiorstwo Mototechna — odpowiednik naszego Motobyt. Innowacja ta ma ukrócić spalanie używanymi samochodami. A u nas? Motobyt czeka na Godota? (PAP)

nowinki KULTURALNE

DYREKTOR PERZ WYJECHAŁ DO ZSRR

Dyrektor Poznańskich Teatrów Dramatycznych, Jan Perz, wyjechał do Związku Radzieckiego, gdzie bawić będzie około dwu tygodni. W czasie swego pobytu na granicy dyrektor Perz odwiedzi teatry Moskwy i Leningradu, nawiąże kontakty z ich reżyserami i aktorami. Być może — efektem tej wizyty będą odwiedziny któregoś z radzieckich teatrów lub reżyserów na poznańskich scenach. (ch)

TERAZ W POZNANIU

Jak nas informuje dyrekcja poznańskiego Teatru Satyry, który ostatnio bawił na gościnnych występach — odcienie az do końca grudnia będzie on grać wylądował dla poznańców. W swojej roli przy ul. Armii Czerwonej, doskonałą komedię W. Katajewa pt. „Kwadratura koła” obejrzało ponad 10 tysięcy mieszkańców. Obornik i Ostrowa. (w)

ZOBACZMY „NAJAZD”

Przyjęte z dużym uznaniem krytyki krajowej przedstawienie Leonida Leonowa pt. „Najazd” w wykonaniu zespołu Teatru Ziemi Lubuskiej już krótko oglądać będą mogli po naszymi widzowie. W dniu 19 bm. o godz. 16 i 19 artyści zielonogórscy wystąpią gościnnie z „Najazdem” na scenie Teatru Polskiego. Reżyserem przedstawienia jest znany poznański publicysta i krytyk, Marek Okopiński. Bilety nabywać można od dziś w kasie Teatru Nowego, a od 16 bm. w kasach Teatru Polskiego. (des)

TRÓJWYMIAROWE PRZEZROCZA

Dzisiaj o godz. 19, w salonie wystawowym PTF-u, ul. Paderewskiego 7, poznański artysta fotograf Władysław Rut wygłosi pogadankę na temat przestrzennego widzenia płaskich obrazów. Pogadanka będzie ilustrowana barwnymi przezroczkami, które przy pomocy specjalnych okularów polaryzacyjnych będą widziane na ekranie w trójwymiarze. Poza projekcją ekranową prelegent zaprezentuje specjalny automat do przestrzennego oglądania barwnych przezroczek. Automat ten jest dziełem zdolnego konstruktora Edwarda Jachczyka z Poznania. (na)



Chwila po przyjeździe pociągu na Dworzec Leśny w Poznaniu. Członkowie świetnego zespołu baletu opery budapesteńskiej przechodzą do autokaru. Mile Węgierki prowadzi prezes Towarzystwa Polsko-Węgierskiego dr Smoliński.

Fot. — K. Przychodzki

Balet wielkich tradycji

Rozmowa z Guylą Harangoz

Kierownictwo baletu węgierskiego, który przyjechał do Poznania wczoraj w godzinach porannych, zastąpił przy śniadaniu w „Wielkomiejskiej”. Długoletni kierownik artystyczny baletu, „motor” całego zespołu, p. Guyla Harangoz poświadczył nam sporo ciekawostek, że w Operze czekała na niego pierwsza próba techniczna.

— Balet nasz ma piękne tradycje, rozpoczął p. Harangoz. Powstał w latach 1850—1870. Naturalnie przy pomocy baletmistrzów włoskich i francuskich. O czystym charakterze węgierskiego baletu można mówić od 25 lat.

— Mniej więcej tyle, ile wynosi Pana praca w budapesteńskiej operze.

— Jako choreograf baletu opery budapesteńskiej dokonałem staran, by nadać baletowi węgierski charakter.

— W Poznaniu dajecie program składany, w którym znajdują się utwory Kenessey i Bartoka. Który z ich baletów uzyska wyższą ocenę?

— Nasi specjaliści twierdzą, że pierwsze miejsce zajmuje „Chusteczka” Kenessey. Zresztą wyjątki zobaczy poznańska publiczność.

— Układ „Cudownego Mandaryna” powstał ponoć przy współpracy kompozytora, a mego Bartoka?

— Po raz pierwszy „Cudownego Mandaryna” wystawiono w Kolonii. To wystawienie nie odpowiadało jednak Bartokowi. Bardzo się więc ucieszył, gdy wspólnie wystawiliśmy jego balet na deskach opery budapesteńskiej.

— A jak wyglądają kontakty Pana z polskim baletem?

— W Budapeszcie widzieliśmy tylko balet w operze „Halka”. Sam byłem na jubileuszu Wojciechowskiego w Operze Warszawskiej. Gdyby rozszerzyć te kontakty o rodzinę, to żona moja, tancerka i baletmistrz, udzieliła pomocy Zespołowi Wojska Polskiego w układzie tańców węgierskich. Ten zespół w następnym roku przyjeżdża do nas.

— Na którym kierunku opiera się głównie szkoła węgierska?

— U podstaw naszej szkoły zgodnie z tradycjami leży klasyczny rosyjski balet. A poziom zespołu oceni sama publiczność. Zresztą w Warszawie słyszeliśmy, że Poznań zna się na baletach... Dlatego ambicją naszą jest zdobyć tę publiczność. Czy nam się to uda? O sukcesie zadecyduje wysiłek całego zespołu.

Rozmawiał: J. K.

Miejsce dla samochodów!

Więcej garaży — mniej kosztów

Gdybym wygrał w Toto-lotka wybudowałbym garaż na paręnaście wozów. Zrobiłbym na tym złoty interes i miał zapewniony byt do końca życia — powiedział mi jeden z zawodowych kierowców, który spędził za kółkiem już dobre trzydzieści lat.

Dlaczego garaż, a nie — jak u większości loteryjnych marzycieli — jednorodzinny domek? Kierowca okazał się po prostu bystrzym obserwatorem aktualnych potrzeb i szybko przeprowadził rachunek korzyści, jakie bezsprzecznie można osiągnąć z garażem.

Użytkownicy samochodów (bynajmniej nie tylko prywatnych) toczą prawdziwe batalie o najbardziej nawet prozwoiczne pomieszczenie dla wozu, zapelniają kolumny gazet dziesiątkami ogłoszeń, oferując za wynajęcie garażu sumę niejednokrotnie równą sumie za wynajęcie... umeblowanego pokoju. Przeciętą opłatą za garaż w dobrym punkcie dużego miasta sięga 500 zł miesięcznie. Rzeczywiście „złoty interes”!

Niezbędna eksmisja

Nie ludźmy się nadzieją, że szybkiej poprawy w tym kierunku. Budownictwo garażowe, prowadzone przez najrozmaitszych inwestorów, nieskoordynowane, pozbawione kompetentnego gospodarza długo jeszcze nie sprosta wciąż rosnącemu potrzebom, wynikającym z rozwoju motoryzacji.

Spróbujmy więc przede wszystkim rozejrzeć się w obecnym stanie posiadania. Ogółem mamy około 30 tysięcy garaży zdolnych pomieścić blisko 80 tysięcy samochodów. Podkreślam „zdolnych”, bowiem prawie 8 tysięcy z nich służy zgoła innemu celom, jak np. hodowli kur i królików, składowaniu rupieci i magazynowaniu towarów przez najrozmaitsze hurtownie handlowe. Oddane właściwym użytkownikom — choćby do dyspozycji baz transportowych —

mogłyby pomieścić przeszło 20 tysięcy samochodów.

I w Poznaniu za mało

Poznań odczuwa również brak dostatecznej ilości garaży. Z każdym rokiem przybywa pojazdów, ale nikt jakoś nie pomyślał o zapewnieniu im pomieszczeń. Ilość pojazdów wynosi obecnie ponad 24 tys., a za 5 lat ma ich być blisko 50 tys. W 1965 r. na 1000 poznańców przypadać będzie 37 samochodów osobowych, 30 ciężarowych i 50 motocykli.

Garaże, jak dotychczas buduje się sporadycznie, od przypadku do przypadku i często zależnie od inwencji i sprytu właściciela. Natomiast na nowych osiedlach nie wykończono zupełnie możliwości rozładowania występujących tak bardzo drastycznych trudności garażowych. Na Dębcu np. — największym osiedlu Poznania — nie przewidziano ani jednego boksu. Osiedle przy pętli tramwajowej na Jeźcach, które zamieszkiwać będzie w przyszłości około 2 tysiące osób posiada 9 (słownie: dziewięć) pojedynczych boksów. Nie lepiej wygląda ta sprawa na budującym się osiedlu „Grunwald I”, gdzie zaprojektowano 35 garaży. (Osiedle to ma zamieszkiwać około 4 tysiące ludności).

Ekonomiczny obrachunek

Eksmisja przeto lokatorów zajmujących garaże do innych celów jest tym bardziej konieczna, że sposób przechowywania samochodów nie pozostaje bez wpływu na eksploatację sprzętu. Badania przeprowadzone przez Biuro Studiów i Projektów Transportu Drogowego i Lotniczego w kilku przedsiębiorstwach transportowych wykazały, że koszty napraw samochodów znajdujących się stale pod wpływem warunków atmosferycznych są wyższe średnio o 48 proc. od kosztów napraw wozów przechowywanych w garażach!

Tak więc bitwa o garaże jest zarazem batalią o oszczędności eksploatacyjne, batalią słuszną i uzasadnioną, tym bardziej, że koszty eksploatacji będą stale rosły.

Budownictwo garażowe musi wyjść wreszcie ze ślepego zaułka. Inwestycje opłacą

się na pewno. Dość powiedzieć, że np. oszczędności na kosztach eksploatacyjnych samochodów dostawczych mało i średniotonażowych zwrócą nam poniesione nakłady inwestycyjne już po czterech latach.

O budownictwie garaży dla użytkowników prywatnych powinien decydować realny popyt na garaże. Państwo może mu wyjść naprzeciw poprzez budowę garaży osiedlowych, hotelowych i innych — na warunkach opłacalnych czynszowych.

W. LASKOWSKA



Jedna ze scen sztuki „Człowiek jak człowiek”.

Fot. — G. Wyszomirska

Walne zebranie Stowarzyszenia Dziennikarzy

Zarząd Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zawiadamia członków, że Walne Zebranie sprawozdawcze-wyborcze odbędzie się 15 bm. (czwartek) o godz. 16 w świetlicy Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19.

Na zebranie Zarząd zaprasza również dziennikarzy niezrzeszonych. (—)

Z teatru Przypowieść o Galy Gayu

MOTTO:

„Wielka Kartagina prowadziła trzy wojny. Po pierwszej jeszcze była potężna, — zdutna do zamieszkania po drugiej. Po trzeciej zniknęła z mapy świata”.

(Bertolt Brecht)

W „Teatrze Nowym” odbyła się 10 bm. polska prapremiera jednej z wczesniejszych sztuk Bertolta Brechta — „Człowiek jak człowiek” (Mann ist Mann), a fakt ten jest niecodziennej rangi

*) — Bertolt Brecht „Człowiek jak człowiek”, komedia w 2 częściach. Przekład — bardzo dobry! — Romana Szydlowskiego; muzyka Franciszka Woźniaka. Premiera 10 grudnia 1960 r.

lewskiej brytyjskiej wykości przeciw Tybetowi, z powodzeniem można by skonkretyzować w każdej innej sytuacji kapitalistycznego świata Wskazywał na to sam Brecht, pisząc w roku 1936: — „przemiana Galy Gaya w „maszynkę do strzelania” może się dokonać, zamiast w Indiach, także i w Niemczech. Koncentracja armii w Kiloa można bowiem przekształcić w norymberski zjazd NSDAP, a w miejscu słonia Billy Humphsa może funkcjonować skradzione a teraz własnością SA będące auto. Zamiast włamania do świątyni Wanga można by inscenizować napad na sklep żydowskiego kramikarza... A zakaz oficjalnego niszczenia żydowskiego mienia uzasadniono by wówczas obecnością angielskich dziennikarzy”... Od siebie dodamy, że w roku 1960 akcję o Galy Gayu — przemienionym powtarzają w Kongo Belgowie...

„Człowiek jak człowiek” jest więc, jak każda przypowieść, formą jak najbardziej aktualną, potwierdzającą wymiar wielkości świetnego pisarza. W poznańskim przedstawieniu, reżyserowanym przez STEFANA BURCZYKĄ, ogólny zamysł, sens i uogólnienie sztuki zostało wyeksponowane szczególnie i Brecht na tym nie stracił. Opowieść o pakietach Galy Gayu, który w określonych warunkach rozumie nagle, że jego osobowość jest nieczym, że nad ewentualnymi przemianami osobowości ludzkiej można co najwyżej wygłosić stosowną mowę pogrzebową i pożegnać ją jak zdevaluowany — acz miły kiedyś towar, jest więc w ogólnym swym kształcie scenicznym, a także dzięki w zasadzie trafnej oprawie scenicznej MARIANA IWANOWICZA sukcesem poznańskiego teatru.

Nie ma wszakże — jak rzecze poeta — róż bez kołców. W warstwie aktorstwa zrezygnowano mianowicie ze wskazań teorii Brechta, odrzucono także niektóre ogólniejsze zasady organizacji sceny. Tymczasem w materiale komedii „Człowiek jak człowiek” istnieją partie, które nakazują stosowanie tych zasad. Uczyniłoby to ogrom przemiany Galy Gaya bardziej plastycznym, podobnie jak potrafiłoby wzmożenie efektu odwrótej kariery Jeraiah Jipa. W poznańskim przedstawieniu brechtowską konwencję zastąpiono prostym aktorskim markowaniem postaci, co dało w efekcie odczucie pewnego dystansu, ale nie wydobycie jednej z najistotniejszych cech brechtowskiego teatru.

W zespole aktorskim, w ramach przyjętej formy wypowiedzi, najciekawsze osiągnięcia zanotowali HENRYK OLSZEWSKI (Galy Gay) i JADWIGA ZYWCZAK (wdowa Begbick). Oboje mieli momenty bardzo „brechtowskie”, opowiadał i sugestywnie o losach swoich postaci, mimo, iż w jednym wypadku muzyka jedynej rytmicznej elementu wypowiedzi wdowy, a w drugim stosowana w scenie przed rozstrzelaniem ekspresja dramatyczna osłabiła portret Galy Gaya.

W innych rolach, na ogół udanych, wystąpili: ALINA PEWNICKA (żona), JERZY RACINA (sierżant „Krwawa pięćka”), BOGDAN ZIELINSKI, RAFAŁ CZACHUR, ZYGMUNT TADEUSIAK, EDMUND PIETRYK (oddział karabinów maszynowych), EUGENIUSZ KOTARSKI (bonza Wang) i RAJMUND WOLFF (żołnierz).

W sumie — przedstawienie, które trzeba zobaczyć, które, obok swych zalet, posiada i ten walek, że prezentuje poznańską widownię istotny fragment europejskiej dyskusji o teatrze współczesnym.

MICHAŁ MISIŃSKI

Pedagodzy o ZMS

Wczoraj rozpoczęła się w Komitecie Wojewódzkim ZMS 2-dniowa narada opiekunów grup działania ZMS w szkołach średnich. Celem jej jest nie tylko zapoznanie opiekunów z założeniami ideowymi Związku i bieżącymi zadaniami, lecz również omówienie form pracy opiekunów z młodzieżą. Jest to pierwsza tego rodzaju narada. Bierze w niej udział około 100 opiekunów. (jk)

Ulice będą dobrze oświetlone, jeśli nie będziesz włączał grzejników elektrycznych w godzinach szczytu!

INFORMUJEMY

Dyrekcja Operetki informuje, że bilety na oba dni świąt można nabywać w placówce „Orbis”, ul. Czerwonej Armii od dnia 14 bm. a w kasie Operetki od 16 bm.

ZBoWiD dzielnicy Grunwald za prasa 16 bm. o godz. 17.45 do harcówki przy ul. Łukaszczyka 42 na pogadankę dyr. Zarządu MTP St. Askanasa pt. „Wspomnienia z podróży po Bliskim Wschodzie”. Po prelekcji odbędzie się zebranie Oddziału.

Zebranie plenarne Kola Przewodników PTTK odbędzie się 15 bm. o godz. 18 w lokalu przy St. Rynku 89/90.

Do ŚWIAT i KARNAWAŁU

odświeżają

SUKIENKI i GARNITURY

Miejskie Pralnie i Farbiarnie

PUNKTY USŁUGOWE:

- | | |
|--------------------|------------------|
| Czerwonej Armii 39 | Głogowska 16 |
| Dzierżyńskiego 3 | Głogowska 60 |
| Dzierżyńskiego 25 | Głogowska 188a |
| Wielka 25 | Opolska 38 |
| Garbary 33 | Grunwaldzka 62 |
| Dąbrowskiego 4 | Starołęcka 34/36 |
| Dąbrowskiego 57 | |

K8724

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
ZAKŁ. NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
W POZNANIU, ulica Robocza nr 4

poszukują wykonawcę
na niklowanie
części wagonowych.

Blizsze informacje co do ilości i terminu realizacji, można osiągnąć w Dziale Szefa Produkcji, pokój 14, telefon nr 82-21, wewnętrzny 56-12. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

K8690

Pracownicy poszukiwani

Brązystę artykułów spożywczych oraz kierowników sklepów branży spożywczej zatrudni Dyrekcja M. H. D. Art. Spoż. Poznań-Północ. Wymagane średnie wykształcenie handlowe. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, ul. Wielka 26, pokój 18, III piętro. 17287g

Pracowników umysłowych i fizycznych (mężczyzn) oraz kierowców z III kat. przyjmie natychmiast Urząd Pocztowy, Poznań 2, ulica Głogowska 17, Kadry, pokój 57, I piętro. 17313g

Księgowych samodzielną i starszego do księgowości materiałowej. Referentki adm.-gosp. (pięć lat w maszynie). Magazynierów materiałnie odpowiedzialnych oraz robotników magazynowych — przyjmie do pracy natychmiast Hurtownia „CPLiA”, Poznań, ul. Ptasia nr 2 — telefon 640-96. K8749

Maszynistkę oraz instruktora rachunkowości z wykształceniem wyższym wzgl. średnim i kilkuletnią praktyką natychmiast zatrudni. Warunki do omówienia na miejscu. Woźniakowski Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywcze — Zarząd — Poznań, Pl. Wolności nr 4, IV piętro. K8750

Inżynierów mechan. lub techników mechan. z kilkuletnią praktyką w branży samochodowej zatrudni Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów, ul. Sikorskiego 12/13. K8755

✠
Dnia 11 grudnia 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, w 76 roku życia, sp.
Ignacy Gościński
Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Grotkowska 12. 17365g

✠
Dnia 10 grudnia 1960 r. odeszła od nas niespodziewanie i zakończyła swój pracowity żywot, namaszczonej Olejami św., nasza najdroższa matka, ukochana babcia, siostra i ciocia, przeżywszy 75 lat, sp.
Bronisława Górna
z domu Jarzębowska
Eksportacja zwłok nastąpi w środę, dn. 14 bm., o godzinie 9,15 z domu żałoby z Półkowa do Kolegiaty średzkiej, gdzie zostanie odprawiona msza św. żałobna, o godzinie 10,15, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny o czym zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążone
DZIECI, WNUKI I RODZINA
17398g

✠
Dnia 11 grudnia 1960 r. zakończyła w Bogu, swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza droga mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.
z Kędzierskich
Tekla Morkowska
Nabożeństwo żałobne z wigiliami odprawione zostanie w środę, 14 bm., o godzinie 10, w kościele Farnym w Buku. Wprowadzenie zwłok do kościoła, z kaplicy cmentarnej Św. Krzyża.
W smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUKI
Buk, Plac Stanisława Reszki 9. 17366g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
ZAKŁ. NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
W POZNANIU, ulica Robocza nr 4

poszukują wykonawcę
na niklowanie
części wagonowych.

Blizsze informacje co do ilości i terminu realizacji, można osiągnąć w Dziale Szefa Produkcji, pokój 14, telefon nr 82-21, wewnętrzny 56-12. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

K8690

Pracownicy poszukiwani

Brązystę artykułów spożywczych oraz kierowników sklepów branży spożywczej zatrudni Dyrekcja M. H. D. Art. Spoż. Poznań-Północ. Wymagane średnie wykształcenie handlowe. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, ul. Wielka 26, pokój 18, III piętro. 17287g

Pracowników umysłowych i fizycznych (mężczyzn) oraz kierowców z III kat. przyjmie natychmiast Urząd Pocztowy, Poznań 2, ulica Głogowska 17, Kadry, pokój 57, I piętro. 17313g

Księgowych samodzielną i starszego do księgowości materiałowej. Referentki adm.-gosp. (pięć lat w maszynie). Magazynierów materiałnie odpowiedzialnych oraz robotników magazynowych — przyjmie do pracy natychmiast Hurtownia „CPLiA”, Poznań, ul. Ptasia nr 2 — telefon 640-96. K8749

Maszynistkę oraz instruktora rachunkowości z wykształceniem wyższym wzgl. średnim i kilkuletnią praktyką natychmiast zatrudni. Warunki do omówienia na miejscu. Woźniakowski Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywcze — Zarząd — Poznań, Pl. Wolności nr 4, IV piętro. K8750

Inżynierów mechan. lub techników mechan. z kilkuletnią praktyką w branży samochodowej zatrudni Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów, ul. Sikorskiego 12/13. K8755

✠
Dnia 11 grudnia 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, w 76 roku życia, sp.
Ignacy Gościński
Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Grotkowska 12. 17365g

✠
Dnia 10 grudnia 1960 r. odeszła od nas niespodziewanie i zakończyła swój pracowity żywot, namaszczonej Olejami św., nasza najdroższa matka, ukochana babcia, siostra i ciocia, przeżywszy 75 lat, sp.
Bronisława Górna
z domu Jarzębowska
Eksportacja zwłok nastąpi w środę, dn. 14 bm., o godzinie 9,15 z domu żałoby z Półkowa do Kolegiaty średzkiej, gdzie zostanie odprawiona msza św. żałobna, o godzinie 10,15, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny o czym zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążone
DZIECI, WNUKI I RODZINA
17398g

✠
Dnia 11 grudnia 1960 r. zakończyła w Bogu, swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza droga mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.
z Kędzierskich
Tekla Morkowska
Nabożeństwo żałobne z wigiliami odprawione zostanie w środę, 14 bm., o godzinie 10, w kościele Farnym w Buku. Wprowadzenie zwłok do kościoła, z kaplicy cmentarnej Św. Krzyża.
W smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUKI
Buk, Plac Stanisława Reszki 9. 17366g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘB. HANDLU OPAŁEM
DETALICZNA SPRZEDAŻ MATER. BUDOWL.
POZNAŃ, ul. Kordeckiego 62 — Telefon 658-53
(dojazd tramwajami linii: 4, 5, 10, 12 do pętli na Górczynie)

dla budujących domki

poleca:

cegłę pełną i dziurawkę, pustaki SM-185 1/1 i 1/2, dachówkę ceramiczną i cementową, gąsiory, cement, wapno, gips, supremę, maty trzcinowe, papę, lepiki, płytki podłogowe i ściennie, kafle, cegły i płyty szamotowe, piece do centralnego ogrzewania itp. K8716

ZAKŁADY GRAFICZNE IM. M. KASPRZAKA
W POZNANIU, ulica Wawrzyniaka nr 39
SPRZEDADZA

przedsiębiorstwu państwowemu, spółdzielczemu lub prywatnemu:

1. SZLIFIERKĘ DO WALKÓW (cylindrów wkleślodrukowych);
2. TROJNOŻ OBROTOWY.

Blizszych informacji udziela Dział Gł. Mechanika Z. G. im. M. K., przy ul. Wawrzyniaka 39. K8711

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego, Rewiru II, w Poznaniu, ulica Młyńska 1a, na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia: 1. 19 grudnia br., o godz. 10, w Poznaniu, ul. Roosevelta 11, odbędzie się I licytacja ruchomości: 1 balansu do wyciskania, 1 prostownika do galwanizacji oraz 1 walca elektr. do wyciskania blachy, oszacowanych na łączną kwotę 21.000 zł, a należących do obywatela Emanuela Kamińskiego. 2. 19 grudnia 1960 r., o godzinie 11,15, w Poznaniu, ul. Albańska 8, odbędzie się I licytacja ruchomości: 4 szaf 3-drzwiowych do rzeczy oraz 1 frezarki elektr. do drzewa, oszacowanych na łączną kwotę 31.200 zł, a należących do ob. Michała Mulczyńskiego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K8680

Przetarg nieograniczony na roboty remontowe w 6 budynkach mieszkalnych ogłasza Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, Zakład Doświadczalny, Poznań-Strzeszyn. Słabe kosztorysy ofertowe otrzymać można codziennie w Zakładzie w Strzeszynie od godz. 8—14. Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 grudnia 1960 r. K8742

Mleczarnia Spółdzielcza w Ryczywole ogłasza przetarg nieograniczony na prace elektrotechniczne w Zakładzie Mleczarskim w Ryczywole. Ze szczegółowym zakresem robót, kosztorysami, dokumentacją techniczną oraz terminem wykonania robót, reflektanci sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się w biurze Mleczarni Spółdzielczej w Ryczywole. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni po ogłoszeniu przetargu. Termin zakończenia prac 31. III. 1961 r. K8734

✠
Dnia 11 grudnia 1960 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, przeżywszy lat 58, sp.
Stanisław Royda
Pogrzeb odbędzie się w Kobylinie, w środę, 14 bm., o godzinie 15 z kościoła parafialnego.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA I SYN
Kobylin, Chobienice, Wałbrzych. 17387g

✠
S. † p.
Jan Klauziński
zmarł, opatrzony Sakramentami św., dn. 12 grudnia 1960 r., przeżywszy lat 78.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, Graniczna 6. 17408g

✠
W poniedziałek, dnia 12 grudnia 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadziuś, przeżywszy lat 59, sp.
Stanisław Harmata
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm., o godzinie 12, z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKOWIE
Poznań, ulica Ostrów Tumski 5. 17414g

Związek Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „CPLiA” Regionalne Biuro Sprzedaży w Poznaniu nr 2, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu ciężarowego marki Opel — model nieoryginalny — o nośności 800 kg. Cena wywoławcza zł 30.000. Przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 1960 roku w Regionalnym Biurze Sprzedaży „CPLiA” w Poznaniu, przy ulicy Ptasiej 2. Uczestnicy przetargu zobowiązani są złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, tj. złotych 3.000, najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie, przy ulicy Ptasiej 2. Samochód przeznaczony do sprzedaży oglądać można każdej środy i piątku od godz. 8,30 do 9,30, w garażu w Poznaniu, przy ulicy Zwierzynieckiej 11. 17154g

Spółdzielnia Pracy „Lumet”, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 7 — ogłasza przetarg na wykonanie następujących prac:

- | | |
|---|-------------|
| 1) wykonanie części składowych do zegarów | 150 kpl. |
| 2) mosiądźowanie części składowych do żyrandoli | 100 kpl. |
| 3) toczenie otoczek krótkich i długich | 60.000 szt. |
| 4) frezowanie trybików żelaznych o module 0,5 | 60.000 kpl. |
| 5) trawienie stali na taśmach wstępowych 1 m | 10.000 szt. |

Zamówienia będą składane sukcesywnie w miarę potrzeb produkcyjnych. Ofertę z podaniem ceny należy złożyć w biurze Spółdzielni do dnia 19. XII. 1960 r. Ofertę składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizsze informacje uzyskać można w Dziale Technicznym Spółdzielni. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta bez podania dowodu. K8737

Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Międzychodzie, ogłaszają sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego samochodu osobowego „M-20 Warszawa”, który odbędzie się w dniu 28 grudnia 1960 r., o godzinie 10 w W. Z. P. O. W. w Międzychodzie, przy ulicy Gen. Sikorskiego nr 9. Cena wywoławcza 48.000 zł. Oględzin samochodu można dokonywać codziennie od godz. 8—15 pod wyżej wymienionym adresem. Przystępujący do przetargu winien w przeddzień złożyć wadium 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu lub dokonać wpłaty w N. B. P. na konto nr 1213-6-101 i dowód wpłaty przedłożyć w ref. transportu pokój nr 9. 17142g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Współpracownikom, Radzie Zakładowej i Dyrekcji Centralnych Płnów Win Importowanych, wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Sasiadom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie, złożyli wieniec i kwiaty oraz wyrazili współczucia z powodu zgonu, sp.

Franciszka Solibiedy

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

MATKA Z RODZINĄ

17225g

Marcina Antkowiaka

za liczne dowody szczerego współczucia, pomoc i oddanie ostatniej przysługi

składają

najserdeczniejsze
podziękowanie

ZONA I RODZINA

17239g

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ART. PRZEMYSŁOWYMI
W OSTROWIE WLKP.

ŻYCZY SWYM KLIENTOM

„Wesołych Świąt”

oraz

zaprasza do odwiedzania naszych sklepów w których mamy zaszczyt zaoferować duży wybór wysoko gatunkowych artykułów przemysłowych.

K8757

ODBITKI ŚWIATŁOKOPIJNE

wykonuje

FACHOWO I W TERMINIE

nasz Zakład Światłokopii przy

ULICY DĄBROWSKIEGO 25a

telefon nr 458 - 09

SPÓŁDZIELNIA PRACY „REKLAMODRUK”
POZNAŃ, STARY RYNEK Nr 71/72 — telefon 97-50

K8753

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego, Poznań, ul. Mylna 38/40 — ogłaszają przetarg na sprzedaż części zamiennych i oprzyrządowań po przerwanej produkcji silnika kajakowego SO8 (jak: odlewy, art. śrubowe i inne materiały). Cena za całość materiałów około 900.000 tys. złotych. Materiały można obejrzeć w dniach 15 i 16. XII. 1960 r. w godz. od 7 do 12 w magazynach Zakładu. Udział w przetargu może brać przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielcze, prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Oferty należy składać do dnia 20. XII. 1960 r. K8703

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 3, w Poznaniu, ul. Górki 17/19, ogłasza przetarg na sprzedaż 4 ogumionych platform konnych w dniu 21. XII. 1960 r. o godzinie 11. Platformy można oglądać codziennie od godz. 9—13. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy składać w dniu przetargu do godz. 10,30 oraz przetarg 2 ogumionych platform konnych w dniu 22. XII. 1960 r. w Filii przedsiębiorstwa Gniezno, ul. Witkowska nr 117 — godziny i wadium na miejscu w Filii. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa uspołecznione i osoby prywatne. K8668

Komunikaty

Rada Wydziału Ogólnie-Ekonomicznego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu podaje do wiadomości, że w środę, dnia 21 grudnia 1960 r., odbędzie się w Klubie WSE — II piętro — przy ulicy Marchlewskiego 146/150, publiczna dyskusja nad rozprawami doktorskimi:

godz. 9 — zast. prof. mgr. Bogusława Imbsa. Temat pracy: „Przemysł mleczarski w Polsce Ludowej w XV-leciu”. Promotor: prof. dr Zbigniew Zakrzewski, WSE Poznań. Referenci: doc. dr Kazimierz Majewski, WSR Kraków; doc. dr Stanisław Smoliński, WSE Poznań.

godz. 10 — st. asystenta mgr. Janusza Piasnego. Temat pracy: „Spożycie ludności wiejskiej na tle przemian społeczno-gospodarczych w Polsce Ludowej (w latach 1948—1958)”. Promotor: prof. dr Zbigniew Zakrzewski, WSE Poznań. Referenci: doc. dr Andrzej Grabski, WSE Łódź; doc. dr Stanisław Smoliński, WSE Poznań.

godz. 11 — adiunkta mgr. Aleksandra Okuniewskiego. Temat pracy: „Statystyczne badanie struktury i rozmieszczenia sieci handlu detalicznego (na przykładzie woj. poznańskiego)”. Promotor: prof. dr Stanisław Waszak, WSE Poznań. Referenci: prof. dr Zbigniew Zakrzewski, WSE Poznań; prof. dr Maksymilian Józef Ziomek, WSE Katowice.

godz. 12 — zast. prof. mgr. Michała Bieńka. Temat pracy: „Rynek włókienniczy - odzieżowy w Polsce w latach 1954 do 1957”. Promotor: doc. dr Andrzej Grabski, WSE Łódź. Referenci: doc. dr Jerzy Rachwański, WSE Łódź; doc. dr Stanisław Smoliński, WSE Poznań.

Z pracami można się zapoznać w Czytelnii Profesorskiej Biblioteki Głównej WSE w Poznaniu. Wstęp na rozprawy wolny. K8705

Różne

Radioodbiorniki naprawia szybko, fachowo inżynier Emma, Wielka 17, narożnik Garbar. Wybór starych typów lamp. 16510g.

Wózki dziecięce naprawiam, wybijam ceratę, wykonuję budki do spacerówek i pokrywam. Stępkowski, Szewska 2 — skład. 16527g

Norki black oraz pastel przyjmie na wychów. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 25319p.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 452-88. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł. kwartalnie — 37,50 zł. półrocznie — 75.— zł. rocznie — 150.— zł. Prenumerata otrzymuje oddzielną delegaturę „Ruch” urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumerata z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1. Warszawa — na okres kwartału, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna: CAF — Centralna Agencja Fotograficzna: PAP — Polska Agencja Prasowa: ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3 — telefon 444-59. L-2

Bez higieny ani rusz

Z doświadczeń wielkopolskiej wsi

Podjęta przed dwoma laty akcja higienizacji wsi wielkopolskiej zaczyna przynosić wcale nieźle wyniki. Okazją do oceny tej pionierskiej działalności było ostatnie posiedzenie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej Wojewódzkiej Rady Narodowej, w którym oprócz przewodniczących powiatowych i miejskich komisji z całej Wielkopolski wzięli udział członkowie Prezydium Komitetu Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego z przewodniczącym Komitetu dr. St. Grzymałą, który wygłosił referat.

Na wstępie parę danych orientacyjnych. Obecnie oprócz 29 powiatowych komitetów higienizacji zorganizowano też komitety lokalne w 94 wsiach. Ze specjalnej mapki wynika, że jest ich najwięcej w pow. Turek, bo aż 18. W dalszej kolejności idą powiaty: Kępno — w 7 miejscowościach, Września, Poznań — po 5, Leszno i Wągrowiec — po 4. Niestety, białą plamę stanowi powiat Pleszew, jako jedyny w województwie, w którym żadna wieś nie podjęła inicjatywy higienizacyjnej.

Woda przede wszystkim

Główny cel to sprawa dostarczenia wsi dobrej wody pitnej. Wiadomo bowiem, że na 1.367 wiejskich studziń publicznych, jedynie w 339 taką wodę znaleźć można, a w ogóle na kilka tysięcy wiosek w województwie jest zaledwie 10 wodociągów.

Jutro w Poznaniu

III Krajowa Narada Ekonomistów Przemysłu

W dniach 15 i 16 grudnia br. w zakładach H. Cegielski odbędzie się III Krajowa Narada Ekonomistów Przemysłu poświęcona omówieniu ekonomicznych zagadnień postępu technicznego w przemyśle, a w szczególności w przemyśle budowy maszyn.

Referaty główne na Naradzie wygłoszą:

1) Wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, prof. dr Kazimierz Secomski, na temat — „Postęp techniczny a polityka gospodarcza państwa”.

2) Kierownik Fabryki Obrabiarek HCP, inż. Władysław Węglak, na temat — „Powiązań postępu technicznego z założeniami mi. produkcyjno-ekonomicznymi przedsiębiorstwa”.

3) Doradca ekonomiczny „Tasco”, doc. dr Józef Zajda o „Rachunku ekonomicznym postępu technicznego”.

Niezależnie od referatów głównych, zebrani otrzymają dalsze 4 prace ekonomistów HCP traktujące o metodyce planowania postępu technicznego, efektywności przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, o formach ewidencji księgowej oszczędności z tytułu postępu technicznego oraz systemie bodźców zainteresowania materialnego w rozwoju techniki.

Gospodarzem narady jest koło zakładowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego przy HCP korzystające z wydatnej pomocy Zarządu Poznańskiego Oddziału PTE. (pch)

„Koziołki”

W 187 Pozn. Grze Liczb. „Koziołki” nie stwierdzono żadnego rozwiązania z pięcioma trafieniami. Ustalono 30 rozwiązań z czterema trafieniami, których właściciele otrzymają wygraną po 5.001 zł; 2.009 rozwiązań z trzema trafieniami po 120 zł i 31.113 z dwoma trafieniami po 10 zł.

Wygrane za cztery trafienia wypłaca PKO w Poznaniu od dnia 15 XII 1960 r. Pozostałe wygrane wypłaca kolektury przyjmujące kupony i to: w Poznaniu od dnia 14 XII br., a na terenie woj. poznańskiego od dnia 16 XII br.

Na miesiąc grudzień „Koziołki” ufundowały dodatkowo 93 cenne nagrody w tym jako główna wygrana samochód osobowy „Syrena” oraz z okazji Świąt i Nowego Roku 50 premii po 1.000 zł. Oprócz nagród rzeczowych na uczestników gry w dalszym ciągu czeka premia pieniężna na wygrane I stopnia w wysokości 300.000 zł.

Chcesz mieć wesołe i bogate święta wypieknij i oddaj kupon „Koziołków”. Losowanie 188 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się w dniu 18 XII br. o godz. 13 w Czarnkowie na rynku.

W ciągu minionych dwóch lat 59 wsi zdołało rozwiązać u siebie problem zdrowotnej wody. Wybudowano 11 studziń wierconych i wyremontowano 35. Przygotowano 9 dokumentacji wodociagowych dla Pakosławia, Chobienia, Lechli, Strzałkowa, Plewisk, Dobrzyca, Dąbrowy Koscielnej, Wonięcia i Lasków. Natomiast w Rychtalu, Cielcach i Liskowie zakończono budowę wodociągów, a dwie wsie: Strzyżewice i Zaborowo podłączają rurociągi do sieci wodociągowej Leszna.

Również 10 wsi pomyślało o kanalizacji, jeśli nie całkowicie to przynajmniej częściowo.

O estetykę zagrod

Dzięki wszechstronnej akcji higienizacyjnej dało się zauważyć znaczną poprawę w wyglądzie estetycznym wielu zagrod. Uporządkowano je w 30 wsiach podobnie jak w 15 miejscowościach parki, zieleńce, trawniki i kwietniki. Gdzieś niedługo założono nowe. 17 wsi zafundowało sobie chodniki, a 5 kosze na śmieci i papieri.

Nie tylko zresztą do tego ogranicza się działalność komitetów. Uczestniczą one żywo w zbiórkach na rzecz budowy szkół-pomników Tysiąclecia. Przy ich współudziale postawiono budynki szkolne w Pakosławiu i Liskowie, a w 13 wsiach przeprowadzono remonty. W Przysieci np. zebrano ponad 100 tys. zł na budowę szkoły i wodociągu.

Ruch higienizacyjny przyczynia się do podniesienia stanu kulturalnego wsi wielkopolskiej. Wystarczy wspomnieć,

że w 5 miejscowościach zorganizowano świetlice, a w 4 wyposażono je w biblioteki i telewizory, że pobudowano 2 domy gromadzkie (Parkowo i Chwałkowo), że zorganizowano w 2 wsiach ośrodki zdrowia, że założono kilka szkół matek, że zapoczątkowano budowę łaźni publicznych w Skulsku, Cielcach i Tarnowie Podgórnym.

Nawet zagranicą

Długo by tak można wyliczać osiągnięcia. Nie darmo Wielkopolskę uznano za czołowe pod tym względem województwo w kraju. Najwyższymi osiągnięciami interesuje się też zagranicą. Świadczą o tym wizyty naukowców z NRD. Natomiast przewodniczący Komitetu Higienizacji Wsi — dr. St. Grzymała wygłaszał referat na zjeździe higienistów w Lipsku, a także brał udział w miesięcznym kursie medycyny wiejskiej w Soissons (Francja). Dla dwóch działaczy wielkopolskich Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przyznało miesięczne delegacje na wyjazd do Bułgarii. Doświadczenia tego kraju mają istotne znaczenie dla praktyki higienizacyjnej w Polsce, a szczególnie na wsi poznańskiej.

Wielkopolscy działacze stali się współinicjatorami ruchu higienizacji w sąsiednich województwach: koszalińskim i bydgoskim, a w grudniu br. rozszerzy się kontakty na woj. wrocławskie.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć o pracach Zespołu Naukowo-Badawczego, filii lubelskiego Instytutu Medycyny Pracy i Higieny wsi, których znaczenie wykracza poza granice woj. poznańskiego. Plon dotychczasowy to praca habilitacyjna dr. St. Grzymały i rozpoczęcie 5 prac doktorskich.

MARIA KEMPARA

SPORT

Kres werdyktów „pod publiczność”

Nad podniesieniem poziomu sędziów bokserskich radzili w Warszawie delegaci wydziałów sędziowskich okręgowych związków bokserskich. W wyniku dyskusji ustalono, że trzeba podnieść poziom szkolenia sędziów.

Jest taki paragraf..

9 grudnia „Głos” zamieścił dwie na pozór drobne wiadomości o kaperownikach, którzy wszelkimi sposobami usiłują „wzwerbować” co lepszych zawodników. Pięściami kaliskiej Prosyny Galusika co prawda nie usiłowano „kupić”, lecz „przekupić”, aby oddał punkty bez walki. Miał to kosztować zaledwie 2500 złotych! Natomiast za piłkarza Górnik Wałbrzych — Pospiecha „ktoś” chciał zapłacić astronomię — jak na nasze stosunki — sumę 50.000 złotych.

Cytowane wypadki nie są nowością. Zawsze zgłaszano te przestępstwa (tak to trzeba jasno i wyraźnie określić) do naczelnych władz sportowych. I co dalej? Właśnie! Dalszego ciągu wydarzeń nikt na ogół nie zna. Głęboka ciżba wokół tych spraw sprzyjała tylko i wyłącznie przekupniom, którym nie chce się wychowywać nowych kadr.

Najważniejszą jednak sprawą jest to — skąd ci ludzie biorą tak ogromne sumy pieniędzy na wydatki, które — jakby nie było — nie mogą znaleźć pokrycia w dokumentacji finansowej klubu. A przecież z wielu sprawozdań klubowych wynika znaczny nieraz niedobór środków finansowych. Chcielibyśmy wiedzieć, jakie konsekwencje wyciągnięte zostały w stosunku do wypadków dawnych i jakie wyciągnięte zostaną w wypadku ostatnim — Stali ze Stalowej Woli i Łódzkiego KS-u. Mam wrażenie, że tym razem epilogiem tych spraw nie będzie zapomnienie działaczy, bądź wytknięcie błędów. Do pełnej odpowiedzialności należy pociągnąć zarządy tych klubów, bo przecież nie może być mowy o tym, żeby o machlojkach działaczy nie wiedzieli.

MARIUSZ JANOWSKI

P. S. W kodeksie karnym znajduje się z pewnością niedługo artykuł, mówiący o tego rodzaju przestępstwach. Może warto więc, aby tymi sprawami zajęli się prawnicy.

M. J.

Turniej trzydziestolecia w koszykówce

Z okazji 30-lecia Poznańskiego Okręgowego Związku Koszykówki (nazwa tego związku, który zrzeszał również w osobnych sekcjach siatkarki i piłkę ręczną brzmiała: Poznański Okręgowy Związek Piłki Ręcznej) będziemy mieli możliwość oglądać kilka bardzo ciekawych imprez.

Atrakcyjnie zapowiada się turniej czterech czołowych drużyn koszykarzy naszego miasta. W piątek i w sobotę (godz. 18 i 19.30) w sali przy ul. Matejki zmierzą się zespoły: Lecha, Warty, Olimpii i Akademickiego Związku Sportowego. Należy wyrazić życzenie, by reprezentacje poszczególnych klubów wystąpiły w swych najsilniejszych składach. Zwycięski zespół otrzyma puchar ufundowany przez okręgowy związek koszykówki.

Jutro w sali przy ul. Marceleskiej (o godz. 18) koszykarki Olimpii wystąpią przeciwko silnemu zespołowi mistrza ZSR — Zalgiris (Litewska Socjalistyczna Republika Radziecka). W niedzielę zawodniczki radzieckie grać będą o godz. 12 w sali przy ul. Matejki z zespołem Lecha.

W poniedziałek w meczu rewanżowym zawodniczki Olimpii spotkają się z Litwinkami w Kościelcu o godz. 18.30 w sali KKS Obr.

POZKOZ. organizuje z okazji swego jubileuszu uroczystą akademię w sobotę o godz. 16 w sali posiedzeń Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, w czasie której blisko dwustu działaczy i zawodników otrzyma pamiątkowe odznaczenia.

T. P.

leszcze dzisiaj

Kandydaci na sędziów w koszykówce zgłaszają się mogą jeszcze dzisiaj o godz. 17 w gmachu Prezydium WRN przy placu Kolegiackim 17 (pokój 106), gdzie rozpoczyna się kurs organizowany przez zarząd okręgu. (w)

W LZS-ach opieszale

Prawie dwa miesiące trwa już kampania sprawozdawczo-wyborcza w ludowych zespołach i klubach sportowych. Jak wynika z napływających sprawozdań, przebiega ona zbyt opieszale. Na około 10 tys. istniejących zespołów wybory nowych władz odbyły się w zaledwie około 2,5 tysiąca, co stanowi 20 procent.

W wyniku dotychczasowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, powstały 92 nowe zespoły i przybyło blisko 2,5 tysiąca nowych członków LZS (PAP)

notatnik
KIBICA

Krzyszkwiać stracił rekord ustanowiony na ziemi kanadyjskiej w biegu na 3 mile (13.34,8) na rzecz Kanadyjczyka Kyle — 13.31,2.

W mistrzostwach ligi hokejowej Legia Warszawa i Górnik Katowice nie straciły dotychczas żadnego punktu.

6500 osób wyjechało w tym roku za granicę na imprezy sportowe i turystyczne za pośrednictwem „Sport-Touristu”.

Argentyna stara się już o przyznanie organizacji piłkarskich mistrzostw świata w 1970 roku.

Dwie pływalnie kryte mają być w roku przyszłym oddane do użytku w Krakowie.

CO DZIEŃ NIESIE

Do poprawki

Dziwny podział wprowadzono w roku bieżącym w systemie rozgrywek piłkarskich. Do III ligi włącznie drużyny grają systemem jesień - wiosna, natomiast zespoły I i II ligi systemem odwrotnym: wiosna - jesień.

Z tego powodu wynikają znaczne komplikacje. Drużyny, które spadły z II ligi oraz te, które nie weszły do II ligi grać będą w III lidze tylko jedną rundę — wiosenną, co przyniesie im może prawo udziału w rozgrywkach o awans lub też... spadek do kl. A. Najbardziej skomplikowana sytuacja powstała w okręgu krakowskim. Rezerwy Hułki z Nowej Huty awansowały do III ligi i rozegrały w niej rundę jesienią. Tymczasem pierwszy zespół nie uzyskał awansu do II ligi i grać będzie wiosną w III lidze. Dwa zespoły tego samego klubu nie mogą grać w równorzędnej klasie. Trzeba więc będzie wycofać Hułki z III ligi i skomplikować z kolei rozgrywki w klasie A...

Najgorsze w tym wszystkim jest to, że niektórzy drużyny w celu zdobycia mistrzostwa walczą będą musiały dwie rundy, a inne — według regulaminowo potwierdzonej taryfy ulgowej — tylko jedną rundę. Nie trzeba udowadniać, że łatwiej grać tylko 15, czy 11 spotkań niż dwa razy tyle.

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Polskiego Związku Piłki Nożnej sugerowano ujednolicenie systemu rozgrywek, opowiadając się przy tym za systemem jesień - wiosna.

W naszych warunkach klimatycznych (nie można grać w grudniu, styczniu i lutym) system jesień - wiosna nie przyniesie żadnych istotnych korzyści. Pisaliśmy o tym już w ubiegłym roku. Długa przerwa między rundami jest szkodliwa ze względów sportowych. Wyłączenie na długi okres z rozgrywek nie sprzyja prowadzeniu pracy szkoleniowej. U nas sezon naturalnym biegiem jednoznaczny jest z rokiem kalendarzowym.

Tak, czy inaczej, życie dyktuje jednak konieczność ujednolicenia systemu rozgrywek. Za jedną jeszcze nie zawczasu przemyślaną koncepcję cierpieć będą kluby, które czeka nowa reorganizacja.

M. W.

Grudzień	Imieniny
14	Izydora, Alfreda
środa	Słońce: wsch.: 7.55 zach.: 15.39

Teatry

OPERA — g. 20 — Występ baletu opery budapeszteńskiej
POLSKI — g. 15.30 — „Słuby panienskie”, g. 19 — „Potęga ciemnoty” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Człowiek jak człowiek” (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Sylva” — (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Młynek do kawy” (kończy się ok. g. 12.30), g. 16.30 — przedstawienie zamku
SATYRY — g. 20 — „Kwadratura koła” (kończy się ok. g. 22)

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — „Calineczka”

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30 — „Szatan z 7-mej klasy” (pol., 10 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Rosemarie wśród milionów” (NRF, 18 l.)
BALTUK — g. 11, 16, 19.30 — „Krzyżacy” (pol. 12 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Ostatnie akordy” — (USA, 18 lat)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Dziwczyna z prowincji” (USA 16 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Chłopiec i słońce” (radz., 10 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Na zawsze” — (USA, 18 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Prawo i bezprawie” (ang., 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Sierioża” (radz., 12 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Młodzi małżonkowie” (włoski 18 lat)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Wesoła orkiestra” (ang., 10 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Dama z pieskiem” (radz. 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Premiera odwołana — (NRD, 14 lat)
PIAST — g. 17, 19 — „Aleksander Newski” (radz., 12 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Polowanie na lokomotywę” (USA, 14 l.)

SCALA — g. 16, 18, 20 — „Ucieczka skazanka” (franc., 12 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „105 procent alibi” — CSRS, 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30 — „Trzy czwarte słońca” (Jugosl. 12 l.), g. 16 — seans zamknięty, g. 19 — „Mój wujasek” (franc., 12 l.), seans z prelekcją
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Dramat w kosmosie” (radz. 14 l.)
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Zbrodnia i kara” (franc., 16 l.)
ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 — „Czarownice z Salem” (franc. 18 l.)
FOTOPLASTIKON — „Capri — Neapol”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Telegraficzny pojedynek”, Polonia: „Ostrożnie Yeti”; KALISZ — Stylowe: „Decyzja”, Wolność: „Kolorowe pończochy”; LESZNO — Panorama: „Oni ocalili Londyn”; OSTROW — Roma: „Spokojny człowiek”, Słońce: „Siedmiu samurajów”; PILA — Iskra: „Czarne błyskawice”, Lotnik: „U progu ciemności”.

Radio

PROGRAM I

14 — „Moje wspomnienia o życiu towarzyskim w Warszawie”; 14.30 — Koncert muzyki dawnej; 15.10 — Dla młodzieży szkolnej; 15.35 — Muzyka ludowa; 16.05 — „O problemach młodzieży”; 16.45 — Śpiewa Chór Dzieńców Radia i Telewizji Francuskiej „La Maitrise”; 17 — Dla dzieci starszych; 17.30 — Z życia ZSR; 18.05 — „Zdobycy Dnaułagiri”; 18.25 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — Pięć minut o wychowaniu; 19.20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 20.26 — Sport; 20.30 — Polskie tańce ludowe; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert chopinowski; 21.32 — „Trybuna nauczycielska”; 21.42 — Teatr Współczesny; 22.12 — Graja orkiestry taneczne; 22.17 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II

14 — Fel. S. Dziamskiego; 14.10 — Muzyka rozrywkowa z różnych stron świata; 15.05 — Pieśni ludowe różnych narodów; 15.30 — Dla dzieci starszych „Szatan z siódmej klasy”; 16 — Donizetti: Akt II opery „Don Pasquale”; 16.35 — Aud. sportowa; 16.45 — Aud. aktualna; 17.29

Znane orkiestry i słynni piosenkarze; 17.45 — Młodzieżowy kram; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.45 — Aud. aktualna; 19.05 — Utwory fortepianowe A. Skriabina; 19.20 — „Porwanie Sabine”; — słuch.; 21.27 — Sport; 21.40 — Poznański koncert zyczeń; 22.10 — „Dyskusja przed mikrofonem”; — 22.30 — „O muzyce chińskiej”; 23.10 Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN

17.20 — Klub Myszki Miki (lok.); 18.05 — „Miś z oienka” (W-wa); 18.20 — Przerwa; 18.55 — „Echo tygodnia” (lok.); 19.05 — Panta — Rei (lok.); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — „Trust mózgu odpowiada” (W-wa); 20.35 — „ŚWIATOWID” (lok.); 21 — Film fab. prod. NRD — „Mam szesnaście lat” (lok.).

KATOWICE

10 — Przegląd prasy i aktualności; 10.20 — „Spotkania w mroku” — film fab. prod. pol. (od lat 16); 17.40 — „Klub Myszki Miki”; 20.35 — „Spotkania w mroku” — film fab. prod. polskiej (od lat 16).

WYSTAWY

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH — Al. Marcinkowskiego 29 — Sztuka ludowa Lubelszczyzny — wystawa czynna od g. 10—18.

KLUB GALERIA — Hala MTP nr 7 — ekspozycja prac plastyków poznańskich, połączone ze sprzedażą dzieł. — Klub czynny w godz. od 14—22.

WZGS — pl. Wolność 18 — Wystawa radzieckiej książki rolniczej — wystawa czynna w godz. od 10—18.

Dużurni pełnia

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49 tel. 612-11;

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RAŚZEI — interna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40;

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci — ul. Józefa 8/9, tel. 512-96.

APTEKI: Mickiewicza 22, Alfr. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146.